

*s. Bruna od Maryi*

### **Dokumentacja do filmu:**

**Benedyktynki: „Każdy z nas musi zareagować na tyranie, która zapanowała w Kościele”**

Link do filmu: <https://youtu.be/MMtDm5qZ7D8>

### **Źródła:**

Marco Tosatti, Pienza. Le Monache: la Chiesa ci Ignora, Siamo Ancora Qui, e Lottiamo,

<https://www.stilumcuriae.com/pienza-le-monache-la-chiesa-ci-ignora-siamo-ancora-qui-e-lottiamo>

[dostęp: 10.06.2023].

Nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi od Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego w sprawie ostatnich dekretów, zwróciliśmy się do Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej, który przyjął apelację klasztoru: teraz czekamy na wynik procesu.

Diecezja i Kościół lokalny nadal mają do nas wrogi stosunek. Nieliczne kontakty z księżmi diecezjalnymi miały na celu skłonienie nas do poddania się niesprawiedliwym decyzjom Stolicy Apostolskiej, nawet bez próby zrozumienia, jaka jest rzeczywista sytuacja i czy czegoś nie potrzebujemy. Jesteśmy traktowane jako irytujące ciało obce nie tylko przez duchowieństwo Pienzy, ale także przez tego, który powinien być dla nas Ojcem i Pasterzem, naszego Biskupa-Kardynała.

Na ile możemy i na ile pozwala nam obecna sytuacja, kontynuujemy życie benedyktyńskie, modląc się i pracując. Z pewnością był to dla nas moment wielkiego cierpienia, zwłaszcza z powodu inkwizytorskich i zastraszających działań ludzi wyznaczonych przez Boga do służby Jego Kościołowi. Zostałyśmy oczernione, opuszczone przez licznych przyjaciół i krewnych, zdradzone przez naszych Pasterzy, u których żądy pieniędzy towarzyszy ewidentne pragnienie wyeliminowania każdego, kto chce być wierny Tradycji, niezmiennej Doktrynie, której nauczał nasz Pan i Apostołowie, Mszy Wszechczasów i duchowości monastycznej.

Ci, którzy są wierni swemu obowiązkowi, są podstępnie oskarżani, natomiast ci, którzy niszczą i korumpują instytucję, w której pracują, są nie tylko tolerowani, ale nawet zachęceni i nagradzani. Działalność wywrotowa jest powszechna, ponieważ zdrada władzy jest powszechna. Pan zaprasza nas do modlitwy za nich i do ofiarowania naszych cierpień za zbawienie ich dusz i dla dobra całego Kościoła.

Licznych naszych braci i siostry, którzy wciąż mają złudną nadzieję, że nie ma kryzysu lub jest on tylko przejściowy, prosimy aby realistycznie spojrzeli na to, co dzieje się w Kościele i Hierarchii, i nie dali się przestraszyć nadużywającym władzy najemnikom, którzy nie dbają o owce (J 10,13).

To, co nam się przydarza, już się przydarzyło, dzieje się i będzie przydarzać wielu innym wspólnotom religijnym (...) Oprócz prześladowanych zakonów i klasztorów jest wielu księży, których samotność i poczucie opuszczenia jest jeszcze trudniejsze do zniesienia, zwłaszcza gdy ostracyzm, którego doświadczają jest motywowany wiernością Chrystusowi.

Każdy z nas musi świadomie zareagować na tyranię, która zapanowała w Kościele, ponieważ zbiorowa i zdecydowana odpowiedź pokaże przede wszystkim, że nie jest ona ani podzielana, ani pożądana przez większość wiernych, a po drugie, że obecna apostazja może zostać powstrzymana tylko przez bezwarunkowy powrót do Naszego Pana.

Chcielibyśmy wszystkim powiedzieć, że tak jak Pan pomógł nam, tak z pewnością pomoże wszystkim, którzy nie poddadzą się i nie pójną na kompromis. (...). Jeśli dzisiaj stajemy w obliczu tej bitwy, to dlatego, że chcemy być znakiem nadziei i zachęty dla wielu, którzy tak jak my myśleli, że są sami. Chcemy pokazać, że pomimo naszych słabości, ograniczeń, ułomności, Pan raczy dodawać nam siłę i ochrania, stawiając po naszej stronie dobre dusze.

Maike Hickson, Italian priest suspended for criticizing errors of Amoris Laetitia in new book, <https://www.lifesitenews.com/blogs/italian-priest-suspended-for-publishing-a-book-criticizing-pope-francis-amoris-laetitia/> [dostęp: 12.06.2023].

Niektórzy chrześcijanie, ewidentnie niekompetentni, uważają - również z powodu błędnej interpretacji tekstów biblijnych - że chrześcijańskie posłuszeństwo polega na wykonywaniu zawsze tego, co każe przełożony, zwłaszcza jeśli jest to Papież, i dlatego wskazują jako nieposłusznego każdego, kto sprzeciwia się oświadczeniom i wypowiedziom Papieża; tym chrześcijanom należy uświadomić, że ich koncepcja posłuszeństwa jest w rzeczywistości „nazistowska”, a nie chrześcijańska. Chrześcijanin musi przede wszystkim być posłuszny Najwyższemu Przełożonemu, którym jest Bóg, i dlatego powinien poddawać się wskazaniom i poleceniom innych przełożonych tylko o tyle, o ile te wskazania i polecenia nie są sprzeczne z boskimi.